



Sygn. akt II CSK 364/08

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa Gminy Miasto S.

przeciwko "I.(...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. oraz "M.(...)" Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 11 grudnia 2008 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 stycznia 2008 r.,
sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi
Apelacyjnemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Gmina Miasto S. wniosła o wydanie nakazu zapłaty zobowiązującego pozwane „I.(...)” spółkę z o.o. z siedzibą w W. oraz „M.(...)” spółkę z o.o. z siedzibą w W. do

zapłaty solidarnie kwoty 1.000.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 27 czerwca 2003 r.

W uzasadnieniu powództwa powódka podała, że strony łączyła umowa dzierżawy terenu położonego w S., którą powódka rozwiązała wobec nienależytego zabezpieczenia przedmiotu dzierżawy przez pozwaną spółkę „I.(...)”. Wierzytelność obejmująca roszczenie wynika według powódki z § 11 ust. 1 umowy dzierżawy.

Wyrokiem zaocznym z dnia 12 października 2005 r. Sąd Okręgowy w S. uwzględnił w całości powództwo.

W odpowiedzi na pozew i sprzeciwie od wyroku zaocznego pozwane zarzuciły przede wszystkim, że z uzasadnienia pozwu jak i załączonych do pozwu dokumentów, trudno wywieść, z jakiego tytułu powódka dochodzi kwoty 1.000.000 złotych. Zakładając, na podstawie wartości przedmiotu sporu, że powódka dochodzi zapłaty kary umownej, pozwane podniosły, że niewykonanie zobowiązań inwestycyjnych nastąpiło z powodu rozwiązania przez powódkę zawartej umowy dzierżawy przed upływem terminu realizacji inwestycji, a zatem z przyczyn od nich niezależnych.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 9 marca 2007 r. utrzymał w mocy wcześniejszy wyrok zaoczny uznając, że powódka dochodziła kary umownej.

Pozwane spółki wniosły apelacje od tego wyroku, które zostały w całości oddalone przez Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 17 stycznia 2008 r. Sąd Apelacyjny podzielił w całości dotychczasowe ustalenia faktyczne. Według nich, w wyniku rozstrzygnięcia przetargu powódka zawarła dnia 27 lutego 2001 r. umowę z pozwaną spółką „I.(...)” spółką z o.o. umowę dzierżawy nieruchomości położonej w S. w rejonie ulic A. – S. – B., na której funkcjonował kompleks basenów miejskich. Jednym z warunków przetargu była realizacja na nieruchomości kompleksu rekreacyjno sportowego oraz obiektów handlowo usługowych. W umowie strony dopuściły przeniesienie praw i zobowiązań dzierżawcy na podmiot, który powstanie z jego udziałem kapitałowym zastrzegając wobec wydzierżawiającego solidarną odpowiedzialność dzierżawcy i tego podmiotu za zobowiązania wynikające z umowy. W § 18 umowy strony określiły przyczyny uprawniające wydzierżawiającego do rozwiązania umowy przed upływem terminu, na który została zawarta. Zgodnie z ust. 2 tego paragrafu, w przypadku niewykonania zobowiązań inwestycyjnych wskazanych w § 8 umowy w umówionych terminach, z przyczyn leżących po stronie dzierżawcy, był on zobowiązany do zapłaty na rzecz wydzierżawiającego kary w kwocie 1.000.000 złotych. Spółka „I.(...)” poinformowała powódkę na piśmie, że planuje dokonanie cesji praw i obowiązków z zawartej umowy na

spółkę „M.(...)”, w której posiadała udziały i wniosowała o akceptację cesji. W dniu 18 października 2002 r. zarząd miasta S. podjął uchwałę o wypowiedzeniu umowy dzierżawy a 6 listopada 2002 r. powódka skierowała do pozwanej spółki „M.(...)” pismo o rozwiązaniu umowy ze skutkiem natychmiastowym na dzień 15 listopada 2002 r. Jako przyczynę rozwiązania umowy wskazano zaniedbywanie terenu przez dzierżawcę w sposób narażający go na uszkodzenie i dewastację. Spółka „M.(...)” uznała za bezskuteczne rozwiązanie umowy albowiem w jej ocenie nie istniały podane przez powódkę przyczyny rozwiązania. 6 czerwca 2003 powódka wezwała pozwaną spółkę do zapłaty 1.000.000 złotych z tytułu niewykonania w umówionym terminie zobowiązań inwestycyjnych określonych w umowie dzierżawy.

Sąd pierwszej instancji dostrzegł, że powódka upatrywała podstawę swej należności w brzmieniu § 11 umowy dzierżawy, które to postanowienie odnosi się do czynszu dzierżawnego. Z kolei wartość dochodzonego roszczenia wskazywała, iż przedmiotem żądania jest kara umowna określona w § 18 ust. 2 umowy i tak sąd ocenił żądanie powódki. Dlatego też Sąd Okręgowy sprowadził istotę przedmiotowego sporu do niewykonania przez dzierżawcę zobowiązań inwestycyjnych, które było skutkiem rozwiązania umowy z przyczyn leżących po stronie pozwanych.

Sąd Apelacyjny wskazał, w ramach oceny zgłoszonego w apelacji pozwanej zarzutu naruszenia art. 321 k.p.c., że sąd jest związany żądaniem zgłoszonym przez powoda w pozwie i nie może zasądzić czegoś innego jakościowo innego albo w większym rozmiarze, czy też zasądzić powództwo na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Nie stanowi naruszenia zakazu, wynikającego z treści art. 321 k.p.c., zastosowanie tylko innej, niż wskazana przez powoda, podstawy prawnej. Kwalifikacja prawna dochodzonego roszczenia należy do sądu, ale nie można wykluczyć, że powołanie przez stronę określonej normy prawa materialnego wiąże sąd w tym sensie, że stanowi uzupełnienie okoliczności faktycznych określających żądanie pozwu. Jednakże, w ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazanie przez powódkę jako materialno-prawnej podstawy żądania § 11 umowy nie może przesądzać o uznaniu, iż sąd wyrokując w tej sprawie orzekł ponad żądanie, zważywszy, że strona powodowa nie jest zobowiązana do określenia podstawy prawnej swego żądania, jak i wobec faktu, że z treści pozwu jak i załączonych do niego dokumentów w sposób niebudzący wątpliwości wynika, iż przedmiotem żądania jest zapłata kary umownej określonej w §18. Sąd podkreślił jednocześnie, że ze wszystkich oświadczeń strony pozwanej wynika, że traktowała roszczenie powódki, jako dotyczące kary umownej.

Sąd Apelacyjny uznał, iż brak było podstaw do miarkowania kary umownej albowiem pozwane nie przedstawiły żadnych okoliczności pozwalających uznać, iż żądana kara umowna jest rażąco wygórowana. Poza tym, miarkowaniu sprzeciwia się porównanie wysokości kary umownej z wysokością ustalonego między stronami czynszu dzierżawnego.

Pozwane wniosły skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego. Zarzuciły w niej naruszenie art. 321 k.p.c. przez orzeczenie ponad żądanie pozwu na skutek oparcia wyroku na podstawie faktycznej nie powołanej przez powódkę. Zdaniem skarżących, naruszenie art. 484 § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię polegało na uznaniu, że ustalenie, czy kara umowna jest rażąco wygórowana, może nastąpić na podstawie zestawienia wysokości tej kary z wartością zobowiązania dłużnika lub wysokością innych świadczeń przewidzianych w umowie, a nie z wysokością odszkodowania, które otrzymałby na ogólnych zasadach.

Powołując się na te zarzuty pozwane spółki wniosły o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu procesowym – poza wyjątkowymi regulacjami w sprawach z zakresu prawa pracy (art. 477, 477¹ k.p.c.) - obowiązuje bezwzględne związanie sądu granicami żądań powoda. Ta zasada znajduje normatywny wyraz w art. 321 k.p.c. Związanie granicami żądania obejmuje nie tylko związanie, co do samej treści (wysokości) żądania zasadniczego, ale także, co do uzasadniających je elementów motywacyjnych.

Żądanie powoda zarówno co do treści dochodzonego zachowania strony pozwanej jak i w zakresie uzasadniających je okoliczności faktycznych jest po raz pierwszy określone w pozwie. Zgodnie z treścią art. 187 § 1 k.p.c. pozew powinien m.in. zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Późniejsza zmiana zarówno treści żądania jak i jego faktycznej podstawy jest możliwa przez przedmiotową zmianę powództwa.

Przyjętą w pozwie, faktyczną podstawą żądania zapłaty kwoty 1.000.000 złotych była umowa dzierżawy i jednoznacznie przytoczony jej § 11 ust. 1, określający zobowiązanie dzierżawcy do zapłaty rocznego czynszu dzierżawnego w wysokości 1.930.576,35 złotych. Pozew nie nawiązuje w żaden sposób do obowiązku zapłaty kary umownej, co więcej, powódka rozwinęła argumentację dotyczącą umownego obowiązku zapłaty czynszu, przez wykazanie wyłączenia § 11 ust. 4 umowy, ze względu na jej

wcześniejsze rozwiązanie. Do pozwu zostały wprowadzone załączone wezwania z dnia 6 czerwca 2003 r. skierowane do pozwanych o zapłatę kar umownych i wezwania z tej daty zostały wymienione jako dowód wezwania do zapłaty żądanej kwoty. Rzecz jednak w tym, że do pozwu zostały także załączone sporządzone w tym samym dniu pisma wzywające pozwane do zapłaty czynszu dzierżawnego w kwocie 3.298.067,85, złotych. Konkretnie, przytoczone w pozwie postanowienia umowy łączącej strony, z których strona powoda wywodzi swoje roszczenie, stanowią element stanu faktycznego zaś jego podstawę prawną są odpowiednie normy prawa materialnego wypływające ze źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Celowe jest podkreślenie, że powódka nie wskazała przed sądem pierwszej instancji podstawy prawnej swojego żądania. Słusznie wobec tego zarzuca się w skardze kasacyjnej błędne potraktowanie przez Sąd drugiej instancji postanowienia § 11 umowy dzierżawy jako materialno prawnej podstawy żądania.

Pozwane spółki, wskazując w odpowiedziach na pozew i sprzeciwach od wyroku zaocznego na inną, niż wynikającą z pozwu podstawę faktyczną żądania, przyjęły, jako hipotetyczne, żądanie zapłaty kary umownej uregulowane w innym miejscu umowy. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r. (sygn. akt III CSK 17/08, nie publ.), podstawą wyrokowania w granicach przekraczających żądanie powoda, nie mogą być okoliczności faktyczne, nawet jeżeli zostały przytoczone w toku procesu przez stronę pozwaną, jeżeli tylko powód nie objął ich następnie swoimi twierdzeniami.

W rozpoznawanej sprawie, pomimo wielokrotnego podnoszenia przez stronę pozwaną rozbieżności pomiędzy dochodzoną kwotą a podstawą faktyczną żądania, powódka nie zajęła, do chwili zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji, jednoznacznego stanowiska w tej kwestii, a jedynie podtrzymywała dotychczasowe wywody. Odwołanie się przez powódkę dopiero w piśmie z dnia 5 listopada 2007 r. do § 18 ust. 2 umowy, a nie „pomyłkowo wskazanego w pozwie § 11 umowy” stanowiące w istocie zmianę podstawy faktycznej powództwa a zatem zmianę samego powództwa, ze względu na treść art. 383 k.p.c. nie mogło odnieść żadnego skutku na etapie postępowania apelacyjnego.

Sąd nie może dostosowywać podstawy faktycznej do roszczenia określonego kwotowo w pozwie. Podstawa faktyczna powództwa musi być jednoznacznie określona przez stronę dochodzącą roszczenia. Nie może opierać się na domniemanej woli powoda. Spełnienie tych warunków jest niezbędne do podjęcia skutecznej obrony przez stronę pozwaną.

Dlatego pozostając przy sformułowaniu pozwu należy uznać, że podstawą faktyczną żądania było niewykonanie obowiązku zapłaty czynszu dzierżawnego. Zasądzenie zaś sumy pieniężnej, która mieści się wprawdzie w kwotowych granicach powództwa, lecz z innej podstawy faktycznej, stanowi orzeczenie ponad żądanie i narusza art. 321 k.p.c., (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1993 r. I CRN 156/93, nie publ.; z dnia 7 listopada 2007 r. II CSK 344/07, nie publ.).

Stwierdzenie przez Sąd Najwyższy naruszenia zakazu orzekania ponad żądanie skutkuje nie tylko uchyleniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania zgodnie z żądaniem zgłoszonym w pozwie ale jednocześnie osłabia znaczenie drugiego zarzutu skargi kasacyjnej związanego z wykładnią art. 484 § 2 k.c.

Odwołując się do wyrażanych w literaturze i orzecznictwie poglądów należy wskazać, że dochodzenie kary umownej nie jest wprawdzie uzależnione od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, jednakże ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r. (III CZP 61/03, OSNC 2004/5/69) odrywającej obowiązek zapłaty kary umownej od istnienia szkody, - do której także nawiązał Sąd Apelacyjny - wskazano, że brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może stanowić kryterium redukowania kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. (por. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1970 r., II CR 167/70, OSNC 1970/11/214; z dnia 13 czerwca 2003 r., III CKN 50/01, nie publ.; z dnia 14 kwietnia 2005 r., II CK 626/04, PUG 2006/8/34;). Dlatego błędny jest pogląd wyrażony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, co do bezzasadności twierdzeń o braku szkody po stronie osoby dochodzącej kary umownej jako okoliczności mającej znaczenie dla miarkowania jej wysokości.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak wyżej na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.